

Beata Rybotycka, Pamiętasz była jesień

To chyba jest jedyny film, na którym zawsze płaczę
Chusteczkę łzami znaczę, nie może być inaczej
Kiedy nagle światło gaśnie i ekran lśni srebrzyście
Ja na ekran wbiegam i siadam tam tuż przy pianicie
I wiem, że długo prosić nie muszę wcale go
By chcąc osuszyć moje łzy melodię zagrał swą
Odmienia wszystko czas
i znów połączy nas nieśmiały losu gest
Są inne znaki przestankowe oprócz łez
Napiszę nowy list i nagły szczęścia błysk
Położy smutkom kres
Gdzieś nasza Casablanca jest, ja wiem że jest
Tam się spotkamy w szumie białych fal
Ty Humphrey Bogart z twoją femme fatale
Połączy nas swą siłą miłość ta
Dla której nie istnieje czas i choć kolejny raz
Odmieni wszystko czas nie zmieni tego nie
Że odtąd musisz już na zawsze pokochać mnie
Tam się spotkamy w szumie białych fal
Ty Humphrey Bogart z twoją femme fatale
Połączy nas swą siłą miłość ta
Dla której nie istnieje czas i choć kolejny raz
Odmieni wszystko czas nie zmieni tego nie
Że odtąd musisz już na zawsze pokochać mnie